L. 1445.

XV. KURENDA SZKOLNA.

1861.

Z. 1270.

Eine Art Lehrerstellen-Lizitation.

Es ist zur Kenntniß der Diözesanbehörde gekommen, daß einige Lehramtswerber sich haben sollen beikommen lassen, mit der Schulgemeinde, der das Recht zustehet, für eine gewisse Lehrerstelle Jemanden zu präsentiren, einen völligen Kaufhandel zu treiben, indem sie, gleichsam wie im Lizitationswege um 10, 20, 30, bis 40 Gulden weniger von der sichergestellten Dotation jährlich annehmen wollen. Das ist ein den Lehrstand entehrendes, daher nicht zu duldendes Geschäft.

Die Hochw. Herrn S. D. Aufseher werden daher gebethen, über derlei Unfüge in ihrem Schulbezirke sorgfältig zu wachen, und falls sich etwas Ähnliches herausstellen sollte, es allsogleich zur Kenntniß der Diözesanbehörde zu bringen.

Als Strafe für derlei Lizitations-Verhandlungen mit den Schulgemeinden wird festgesetzt, daß ein solcher ehrvergessener Lehramtswerber unter die Kompetenten für eine gewisse Lehrerstelle nicht werde aufgenommen werden. Am 21. Nov. 1861.

Z. 1295.

Die Vorlage der Schulversäumnißausweise wird eingeschärft.

Es ist zur Kenntniß der k. k. Statthalterei gelangt, daß die Pfarrgeistlichkeit, um sich die Ungunst der Bevölkerung nicht zuzuziehen; in vielen Orten es unterläßt, die vorgeschriebenen Ausweise über die Schulversäumnisse den k. k. Bezirksämtern vorzulegen; daher von den Letzteren wegen Schulvernachlässigung keine Strafverhandlungen eingeleitet werden können. Und gerade für diese Strafgelder sollen die in der Schulkurrende **XI.** aus dem Jahre 1861 empfohlenen, den primären Unterricht besonders fördernden Lehrmittel angeschafft werden.

Im Grunde Erlasses der k. k. Statthalterei v. 8. Nov. 1861. Z. 69512 fordern Wir sämmtliche Lehrer u. die Ehrw. Pfarrgeistlichkeit auf, die in Rede stehenden Ausweise fleißig und rechtzeitig den k. k. Bezirksämtern vorlegen zu wollen. Am 24. Nov. 1861.

OBWIESZCZENIE
o 2 opróżnionych posadach nauczycielskich.

I. N. 1385. Przy szkole trywialnéj *w Zembrzycach*, obwodu Krakowskiego, Dekanatu Makowskiego, posada *nauczyciela z organistowstwem*, patronatu prywatnego z roczną płacą 200 złr. w. a. opróżnioną została.

Ubiegający się o nię, mają swoje należycie sporządzone podania, nieprzekraczając istniejących stęplowych przepisów, zwykłą drogą najdaléj *do 15. lutego 1862* Biskupiemu Konzystorzowi przedłożyć.

Tarnów dnia 14. grudnia 1861.

II. N. 1388. Przy szkole trywialnéj *w Brzezinach*, obwodu Tarnowskiego, Dekanatu Wielopolskiego, toż samo posada *nauczyciela* patronatu rządowegc z roczną płacą 141 złr. 75 kr. w. a. opróżnioną została. Termin do podania upływa *z dniem 15. lutego 1862.* Tarnów dnia 14. grudnia 1861.

UWIADOMIENIE

o 1 pomyłce druk. i o cenie prenumeraty na kur. szkol. wraz z zachętą dla PP. Nauczycieli i Nauczycielek.

1) Co do *pomyłki*. W kur. XIV. na str. 1. do L. 1039. n. 2 w 3. szpalcie z góry na końcu czytać: „und in wie weit" zamiast „und wie weit."

2) Co do *ceny prenumeraty* na kurendę szkolną r. 1862 oznajmuje się, że ta sama zostaje, co w r. 1861. t. j. 35. c.

3) Co do *zachęty*. PP. Nauczyciele i Nauczycielki zechcą *zawczasu* tę kwotę przesłać na ręce JK. Nadzorców szkół; zbierać będą kurendy i czytywać, a zebrawszy rocznik cały oprawią go należycie ku dalszemu użytkowi. Nie mniéj przejmować się będą duchem rozporządzeń szkolnych jako i prawideł metodyki, sztuki wychowania, a codzień dokładać będą nowych sił w prowadzeniu dziatwy od Boga, od Kościoła, Rządu i Rodziców sobie powierzonéj. A gdyby Im przy znoju i niedostatku skrzydła opadały, niechże biorą otuchy i siły z wyrazów pisma ś. że ci, *którzy będą uczeni, będą świecić jako światłość firmamentu: a którzy ku sprawiedliwości wprawują wielu, jako gwiazdy na wieki wieczne. Dan. XII.* 3. albo z tych Zbawicielowych u ś. Mat. V. 19. *Ktoby czynił i nauczał, ten będzie zwan wielkim w królestwie niebieskiém.* Tarnów 27. grud. 1861.

L. K. 3282.

Dziesięć rycin Najjaś. Pana dla 10. Dekanatów wyprawia się.

P. Maciéj Nowak, ten sam, który sobie wyjednał *loteryją* z Wiédnia, nadesłał listem z 29. list. r. b. kilka rycin, wyobrażających Naj. Monarchę Franciszka Józefa na koniu, z których 10. przeznaczamy dla tych Dekanatów, które najwięcéj rozebrały losów, obowiązując JKK. Dziekanów, aby tymże egzemplarzem zaszczycili szkołę, która jeszcze nieposiada portretu Naj. Pana, i znajduje się w owéj parafii, któréj Pasterz wesprzył p. Nowaka zakupnem losu. Miło Nam będzie dowiedzieć się, która szkoła nim obdarzona została.

Dekanaty wyszczególniające się zakupieniem losów w mowie będących, są: *Czchów, Dąbrow. Dobczyc. Łącki, Makow. Myślen. Oświęcim. Tymbark. Wielicki, Żywiec.* którym jako i drugim składamy dzięki tymczasem za czynne nieszczęśliwych wsparcie.

Tarnów 4. grud. 1861.

L. 1463. z r. 1860.

Nauka religijna z poglądu (Religiöser Anschauungsunterricht.)

Dalszy ciąg do kurendy XIV. r. b. o Obrazach.

Najśw. Panna przedstawiona bywa z *koroną* na głowie, z *berłem* w ręku, lub z *dziecięciem Jezus, kulę ziemską w ręku trzymającém*, lub *księżyc* albo *węża* mając pod *nogami* i stojąc na *kuli ziemskiéj.* Piérwsze wyobraża, że Maria od Boga na matkę Odkupiciela wybraną. *Korona* na głowie wyobraża to samo, co *berło* w ręku, że od Boga wywyższoną jest nad anioły i wszystkich błogosławionych, że królową jest nieba. *Wąż* pod nogami oznacza, że przez zrodzonego z siebie potęgę szatana złamała i że bez grzéchu piérworodnego poczętą jest; *księżyc*, wyobrażenie zmiany, pod nogami oznacza, że jéj bogobojność i cnota żadnéj zmiany nie podlegały i w równéj były zawsze wysokości. Jeżeli *wieniec 12 gwiazd* głowę Najśw. dziewicy otacza, tém się wyraża, że jéj myśli i serce zawsze ku niebu się zwracały i że między 12 Apostołami wieńcem swych cnót jako niebieskie światło jaśnieje. Biała *lilia* w jej ręku wyobraża czystość i nieskażoną niewinność, wolną od wszelkiéj zmazy grzéchowéj;—gdy *ręce ma złożone*, przedstawioną jest jako orędowniczka rodu ludzkiego, a ze *zdjętém z krzyża ciałem Chrystusa na swém łonie* wyobrażona jest jako Matka bolesna.

(Gdy malarz lub rzeźbiarz Najśw. Pannę nie jako królowę nieba przedstawia, lecz w jakiéj bądź okoliczności życia Jéj ziemskiego, uwzględnąćby powinien tożsamo Jéj godność i starożytne podania. Podajemy tu najstarsze, wyjęte z mowy „o Maryi" Epifaniusza św., biskupa na wschodzie, który był rodem z Palestyny około r. 380. treści następującéj: „Maria okazywała się we wszystkiem skromną i poważną; mówiła mało i to tylko, gdy była potrzeba, słuchała chętnie; nader uprzejma, uczynna, pełna uszanowania dla wszystkich, którzy ją otaczali; wzrostu była nieco wyższego nad średni, cery lekko śniadéj, włosy miała jasne, oczy żywe, źrenice czarne, brwi ciemne i w łuk zagięte, nos podłużny, usta różowe, słodycz w głosie nieokreśloną, twarz owalną, ręce i palce długości proporcionalnéj. Ubiór jéj bardzo prosty koloru naturalnego z materyi, z któréj sama go uszyła, bardzo skromny, a w całéj osobie rozlany był wdzięk prawdziwie boski". Podanie starożytne nastręcza nieraz malarzom religijnym dużo dokładnych wiadomości; za przykład przytoczymy jeszcze, co pisze św. Cezary o trzech Królach: „Trzéj Królowie mieli następne imiona, *Melchior, Gaspar,* i *Baltazar. Melchior*, piérwszy z nich był starzec, łysy z wielką brodą, pozostałe jeszcze na głowie włosy były długie i siwe. Kiedy składał chołd dzieciątku, miał na sobie spo_

dnią szatę koloru hiacyntowo-niebieskiego, suknię zwierzchnią żółto-pomorańczową, obuwie koloru błękitno-białego i płaszcz królewski różno kolorowy. Ofiarował on Panu Jezusowi złoto jako królowi.

Drugi z Magów nazywał się *Gaspar*, był młody, bez brody, rumiany, miał szatę pomarańczową, płaszcz czerwony, obuwie koloru hyacyntowego; ten Panu Jezusowi jako Bogu ofiarował kadzidło.

Trzeci imieniem *Baltazar*, był mocno brunet, z długą brodą, ubrany w szatę czerwoną, płaszcz pstry, obuwie żółte. Ofiarował on Zbawicielowi myrrhę jako człowiekowi, który miał śmierć ponieść.“

Jakkolwiek nie ma obowiązku wierzyć temu i podobnym podaniom w sposób artykułu wiary, malarze uwzględniać je powinni.)

Obrazy takim sposobem stają się same podaniem starożytności; tak św. *Jan Chrzciciel* malowany jako mieszkaniec pustyni odziany jest *skórą wielbłądową*, pasem skórzanem ściągnioną; *baranek* przy nim przypomina, że wskazał Zbawiciela słowy: „*Oto Baranek boży, który gładzi grzechy świata.*“ Obraz św. *Piotra* znamionują *dwa klucze* jako godło władzy wiązania i rozwięzywania w niebie i na ziemi; *kogót* przy nim przypomina słowa Pana: „*pierwéj, nim kur zapieje, trzykroć mnie się zaprzesz.*“ Obraz św. *Pawła* znamionuje *książka* na okazanie, że opowiadał i pisał słowo Boże a *miecz* przy nim oznacza narzędzie jego ścięcia; przy św. Ap. *Filipie* oznacza *książka* opowiadanie słowa Bożego a *długa laska z krzyżem* wykazuje go wędrującego ku nawracaniu pogan; św. *Jakób* starszy jest w *szacie pielgrzyma* i z *laską odpowiednią*, ponieważ do Hiszpanii na opowiadanie ewanielii pielgrzymował; przy św. *Maciéju* jest prócz książki *siekiéra* jako narzędzie jego męczeństwa; jak *piła* przy św. Ap. *Szymonie*, trzymającym *palmę* na znak zwycięztwa ś. Ap. *Juda Taddeusz* prócz *książki* znaku opowiadania słowa Bożego ma przy sobie *pałkę*, jak św. *Barnabasz kamień*, św. *Tomasz włócznię*, św. *Bartłomiéj nóż*, św. *Jakób* młodszy *walec sukienniczy* a św. *Jędrzéj* pochyło ustawiony *krzyż*, wszyscy to mają jako narzędzia swej śmierci męczeńskiéj.

Obraz św. *Magdaleny* znamionuje *naczynie z wonną maścią*; św. *Barbary kielich* z unoszącą się nad niém najśw. *hostią* na znamię jéj mocnéj wiary; *palma* i *wieża* z 3 oknami na znamię jéj wiary w trójjedynego Boga; św. *Katarzyny koło* i *palma* na znak zwycięztwa, odniesionego nad męczeństwem łamania kołem i. t. d.

(Rozebrać na pytania i t. d. co trzeba.) *D. c. n.*

Z Konzystorza Biskupiego.

Tarnów dnia 27, grudnia 1861.

Józef Alojzy,
Biskup Tarnowski.

PAWEŁ PIKULSKI,
Kanclerz.

Tarnów i Jasło. Drukiem A. Rusinowskiego, 1861.